

# Margarita Sondej, Zbigniew Cabański, Władysław Kubik

---

## Biuletyn katechetyczny

---

Collectanea Theologica 64/2, 133-150

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## BIULETYN KATECHETYCZNY

**Zawartość:** Wprowadzenie. I. SYMPOZJUM WYKŁADOWCÓW KATECHETYKI I PEDAGOGIKI WYŻSZYCH SEMINARIÓW DUCHOWNYCH DIECEZJALNYCH I ZAKONNYCH. – 1. Referaty i dyskusje. – 2. Podsumowanie. II. XXIV SYMPOZJUM KATECHETYCZNE W MIĘDZYKONNYM WYŻSZYM INSTYTUCIE KATECHETYCZNYM W KRAKOWIE. 1. Referaty. – 2. Ćwiczenia. 3. Podsumowanie. III. SYMPOZJUM STUDENTÓW KATECHETYKI KUL – ATK. – 1. Przepisy prawne wprowadzające i normujące katechezę w szkole. – 2. Katecheza a regulamin szkoły. – 3. Katecheta a prawa ucznia\*.

### Wprowadzenie

Rok 1993 obfitował w ważne spotkania katechetyczne w Kraju i poza Krajem. Informacje o ich przebiegu i tematyce podajemy z pewnym opóźnieniem. Niemniej jednak nie możemy dopuścić, aby ślad o ważnych dla katechezy i katechetyki wydarzeniach zagał i nie inspirował dalszej refleksji czy dyskusji na tematy wychowania chrześcijańskiego.

W obecnym numerze biuletynu prezentujemy spotkania katechetyczne, które miały miejsce w naszym Kraju. Następny biuletyn poświęcimy Europejskiemu Kongresowi Katechetycznemu, który odbył się we Freising w pobliżu Monachium.

### I. SYMPOZJUM WYKŁADOWCÓW KATECHETYKI I PEDAGOGIKI WYŻSZYCH SEMINARIÓW DUCHOWNYCH DIECEZJALNYCH I ZAKONNYCH

W dniach 9 i 10 lutego 1993 roku w Warszawie przy ul. Kawęczyńskiej 53 miało miejsce doroczne sympozjum Wykładowców Katechetyki i Pedagogiki na temat: *Formacja katechetów w nowej szkolnej rzeczywistości*. Uczestniczyły w nim 84 osoby.

Sympozjum rozpoczęto modlitwą, której przewodniczył ks. bp dr Janusz Ziemiński. Następnie ks. dr hab. Roman Murawski – przewodniczący Sekcji Wykładowców – dokonał otwarcia sympozjum.

Podczas sympozjum wygłoszono pięć referatów, które w całości zostaną opublikowane w „Ateneum Kapłańskim”, dlatego w niniejszym sprawozdaniu ograniczymy się wyłącznie do krótkiej relacji z przebiegu sympozjum.

#### 1. Referaty i dyskusje

Pierwszy referat pt.: *Wyzwanie współczesności dla formacji katechetów* wygłosił ks. dr Kazimierz Misiaszek SDB. Prelegent omówił wyzwania wynikające z sytuacji społeczno-politycznej, wymagań Kościoła, ze strony środowiska i potrzeb młodzieży, szkoły oraz samej katechezy.

W dyskusji po referacie akcentowano następujące zagadnienia:

– potrzebę współdziałania katechetów w wypracowaniu modelu wychowania w polskiej szkole.

– Zwrócono uwagę na problem wpływu ruchu *New Age* na dzisiejszą młodzież zafascynowaną reinkarnacją i religiami Wschodu. Zadawano pytanie czy „New Age” nie przyczyni się do jeszcze większego zamętu pojęć w sprawach tego, co „wschodnie”, a co należy do religii katolickiej. W związku z tym postulowano, aby katecheta młodzieży szkół średnich był kompetentny w zakresie tego właśnie zagadnienia. W związku z tym domagano się stałego pogłębiania wiedzy katechetów na temat współczesnej rzeczywistości, aby lepiej dostrzegali

\* Redaktorem biuletynu jest ks. Władysław Kubik SJ, Warszawa – Kraków.

skomplikowany obraz świata wartości młodego pokolenia i byli w stanie pomagać jej w kształtowaniu właściwej hierarchii wartości.

- Mówiono też o potrzebie jednoznaczego formowania świadomości tożsamości katechety, aby on sam wiedział, kim jest, przez kogo został posłany i na czym ma polegać jego misja.
- Poruszono także zagadnienie potrzeby właściwego rozumienia instytucji szkolnej, jej formalnej i nieformalnej struktury, społecznych mechanizmów funkcjonowania klasy szkolnej, zagadnień przynależności do grupy, celów grupy, więzi z grupą i kontroli społecznej. Akcentowano potrzebę widzenia szkoły jako jednej z wielu środowisk wychowawczych (obok rodziny, grupy rówieśniczej, sąsiedztwa, społeczności lokalnej, parafii itp.).
- Akcentowano potrzebę uświadomienia sobie, że świat, w którym żyje młode pokolenie, nie jest już tak „czarno-biały”, jakim był do niedawna, a zbiorowość adresatów szkolnej katechezy nie jest już tak jednorodna, jaką była przy modelu katechezy w parafiach.
- Wreszcie zwrócono uwagę na grożące katechezie szkolnej niebezpieczeństwo oderwania jej od Kościoła (parafii) oraz na zadanie poszukiwania nowych form, wypracowania takiego modelu katechezy, który by wiązał młodzież z Kościołem lokalnym.

Po dyskusji związanej z treścią pierwszego referatu wszyscy uczestnicy wzięli udział w Eucharystii koncelebrowanej przez kapłanów uczestniczących w sympozjum pod przewodnictwem ks. bpa dra Janusza Zimniaka, który wygłosił też homilię. Podkreślił w niej szczególne znaczenie modlitwy w życiu i formacji głosicieli Słowa Bożego.

Drugi referat wygłosił ks. dr hab. Jerzy B a g r o w i c z na temat: *Formacja katechetów w świetle dokumentów Kościoła*. Prelegent poruszył w nim zagadnienie uwarunkowań współczesnej formacji katechetów i jej konieczność, potrzebę formacji ludzkiej i chrześcijańskiej, a także doktrynalnej oraz omówił drogi i sposoby formacji katechetycznej.

W dyskusji podkreślono wagę wspólnototwórczego charakteru formacji katechetycznej, potrzebę współpracy katechetów z nauczycielami i troskę o korelację celów katechezy z celami innych przedmiotów nauczania. Postulowano również podjęcie zadania wzbogacenia bibliotek szkolnych o pozycje religijne.

Kolejny referat wygłoszony przez ks. doc. dra hab. Stanisława K u l p a c z y Ń s k i e g o, na temat: *Jak prowadzić ćwiczenia i praktyki z katechetyki*, ukazał rodzaje i cele ćwiczeń – praktyk katechetycznych oraz podkreślił ich znaczenie dla formacji katechetów, postulując zwiększenie liczby godzin przeznaczonych na te zajęcia.

W podjętej po referacie dyskusji najpierw zwrócono uwagę na konieczność precyzji takich pojęć, jak ćwiczenia i praktyka. Przez ćwiczenia należy rozumieć samodzielne prace (najczęściej pisemne) studentów wykonywane na podstawie literatury czy obserwacji zjawisk o charakterze zwłaszcza społecznym. Winny one się wiązać z nauczaniem wszystkich przedmiotów. Natomiast praktyki to hospitacje i prowadzone przez studentów katechezy. Praktyki odbywają się zwykle w terenie, poza salą wykładową.

Zwrócono także uwagę na potrzebę uczenia obserwacji i oceny katechezy, gdyż dostrzega się niepokojące braki u katechetów pod tym względem.

Wszyscy dyskutanci wskazywali na potrzebę wprowadzenia więcej praktyk katechetycznych do programu kształcenia katechetów oraz znaczenie zamiłowania do tej pracy u kierującego praktykami.

W czwartym referacie mgr inż. Grażyna P l o s z a j s k a omówiła zagadnienie przygotowania pedagogiczno-dydaktycznego nauczycieli w świetle aktualnych norm Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Po wygłoszonym referacie uczestnicy sympozjum stawiali głównie pytania dotyczące konkretnego realizowania wymagań Ministerstwa Edukacji Narodowej w procesie formacji katechetów. Ksiądz abp Jerzy S t r o b a – przewodniczący Komisji Episkopatu dla spraw katechizacji – poinformował wszystkich obecnych, że Komisja prowadzi rozmowy z Ministerstwem na ten temat, a w sytuacjach problemów trudnych należy się zwracać wprost do Komisji Episkopatu dla spraw katechizacji.

Ostatni referat na temat: *Wykłady z katechetyki – sytuacja aktualna – propozycje zmian* wygłosił ks. dr hab. Jan S z p e t. Prelegent zwrócił uwagę na niewystarczalność limitu godzin, potrzebę zmiany i dopełnienia obecnego programu, konieczność wygospodarowania czasu na praktyki i ćwiczenia oraz omówił założenia i cele wykładów z katechetyki w dobie dzisiejszej.

Dyskusja doprowadziła do stwierdzenia, że nowy program wykładów z zakresu katechetyki i samej katechezy jest potrzebny, ale na obecnym etapie nie bardzo jeszcze wiemy,

na czym owa „nowość” ma polegać. Najpierw trzeba się zastanowić, co najbardziej wymaga uleczenia w obecnym programie. W toku dalszej dyskusji uczestnicy spotkania doszli do wniosku, że problem leży nie w ilości godzin wykładowych, ale w jakości ich wykorzystania. Postulowali zredukowanie ilości wykładów na korzyść zwiększenia czy wprowadzenia znacznej ilości ćwiczeń w całym wymiarze studiów katechetycznych.

Zwrócono też uwagę, że na pierwszym miejscu należy usiłować odczytać ducha programu i dostosować go do czasów dzisiejszych. Program stoi do dyspozycji wykładowcy, a nie odwrotnie.

Podkreślono również potrzebę wiązania szkoły, katechezy szkolnej z parafią i angażowania młodzieży bardziej świadomej religijnie w dzieło ewangelizowania tych rówieśników, którzy utrudniają prowadzenie katechezy. Pomoc samej młodzieży w prowadzeniu katechezy może okazać się bardzo skuteczna.

## 2. Podsumowanie

Na zakończenie spotkania ks. abp Jerzy Stróba poinformował o wyznaczonym na dni od 13 do 15 maja 1993 roku Europejskim Kongresie we Freising k. Monachium oraz wybrano 10 delegatów – reprezentantów Polski na Kongres.

Podsumowania sympozjum dokonał ks. dr hab. Roman Murawski. Stwierdził między innymi, że celem obecnego sympozjum było uwrażliwienie na problemy katechezy w nowej rzeczywistości szkolnej. Cel ten jego zdaniem został osiągnięty. Nawiązując do głosów w dyskusji zachęcił uczestników sympozjum, by nie tyle zabiegali o nowy program, ile starali się tchnąć nowego ducha w realizowanie obecnego programu katechezy.

Na zakończenie ks. dr hab. Roman Murawski bardzo serdecznie podziękował za udział w sympozjum księżom Biskupom, prelegentom i wszystkim wykładowcom. Uczestnicy ze swej strony wyrazili wdzięczność gościnniej Wspólnocie Księży Salezjanów, która podejmowała tym razem uczestników sympozjum.

Z braku czasu nie zasugerowano tematu przyszłego sympozjum, lecz powierzono tę sprawę Konsulcie Sekcji Wykładowców Katechetyki i Pedagogiki.

*s. Margarita Sondej OSU, Kraków*

## II. XXIV SYMPOZJUM KATECHETYCZNE W MIĘDZYKONNYM WYŻSZYM INSTYTUCIE KATECHETYCZNYM W KRAKOWIE

W dniach 17 i 18 kwietnia 1993 r. odbyło się kolejne XXIV sympozjum katechetyczne w Międzyzakonnym Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie na temat: *Dekalog podstawą wychowania chrześcijańskiego*. Sympozjum zostało otwarte uroczystą Mszą świętą koncelebrowaną przez księży prelegentów – ks. prof. dr hab. Jana Charytąnskieg o SJ i ks. prof. dr hab. Władysława Kubikę SJ pod przewodnictwem ks. biskupa prof. dr hab. Wacława Świerżawskiego, byłego Rektora PAT, a obecnie Ordynariusza Diecezji Sandomierskiej.

W wygłoszonej homilii ksiądz biskup wyakcentował szereg ważnych zagadnień związanych z wychowaniem chrześcijańskim. Przytoczył między innymi klasyczną definicję wychowania – *educatio est continua creatio* – wychowanie jest nieustannym stwarzaniem. Zaznaczył, że w tym określeniu zazwyczaj akcentuje się słowa: wychowanie i stwarzanie, tymczasem równie ważne jest środkowe słowo tej definicji „continua”. Słowo „continua” – „nieustanne”, wskazuje na proces, ewolucję. Wychowanie i kształtowanie ideału wychowawczego ma zatem swój ciąg historyczny realizujący się w rozwoju jednostki. Owa ciągłość procesu wychowawczego i kształtowania ideału wychowawczego w człowieku koreluje z dziełem stworzenia i odkupienia. Wychowanie chrześcijańskie musi bowiem brać pod uwagę bogactwo wniesione przez Chrystusa i traktować je jako fundament wychowania. Dlatego mówiąc o dekalogu – zgodnie z tematyką sympozjum – jako o istotnej kategorii wychowawczej (bo i tak można powiedzieć) musimy pamiętać, że jeżeli zatrzymalibyśmy się tylko na nim, to jeszcze nie byłibyśmy na pełnym „oceanie” wychowania chrześcijańskiego. Chrystus odwoływał się do dekalogu w kazaniu na Górze, ale równocześnie domagał się czegoś więcej. Nie ma wychowania chrześcijańskiego bez naśladowania Chrystusa, bez

odniesienia się do Niego, bez wiedzy krzyża, bez spojrzenia na krzyż poprzez Zmartwychwstanie. Zasada *educatio est continua creatio* domaga się dopełnienia, którego Jezus Chrystus dokonał swoim życiem, swoją śmiercią i utwierdził przez swe zmartwychwstanie. Dopełnieniem dekalogu jest zatem kazanie na Górze i przykazania Chrystusa. Można tu wymienić trzy przykazania Chrystusa, które od chrztu są wkomponowane w ideę chrześcijańskiej wizji wychowania. Pierwsze przykazanie – „idźcie i nauczajcie ...”, drugie – „to czyńcie na moją pamiątkę” i trzecie – „przykazanie nowe daję wam, byście się tak miłowali, jak ja was umiłowalem”. Przykazania te odzwierciedlają trzy funkcje Chrystusa: nauczycielską-prorocką, kapłańską-liturgiczną i pasterską-królewską. W wychowaniu chrześcijańskim chodzi więc o to, by na bazie dekalogu dążyć do tego „więcej”, które ma swoje dopełnienie w udziale i realizacji potrójnej misji Chrystusa.

W programie Sympozjum zaplanowano cztery referaty i ćwiczenia zmierzające do pogłębienia treści zawartych w głoszonych referatach. Ponadto w związku z uroczystością beatyfikacji s. Faustyny Kowalskiej w programie przewidziano również nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego oraz pielgrzymkę do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach Krakowskich.

### 1. Referaty

1. Ks. prof. dr hab. Jan Charytański SJ wygłosił referat na temat: *Różne modele wychowania moralnego*. Prelegent omówił trzy współistniejące modele wychowania moralnego, a mianowicie: model legalistyczny związany z katechizmem J. Deharbe'a, kerygmaticzny inspirowany nauką Soboru Watykańskiego II oraz model tzw. antropologiczny uwzględniający konkretne egzystencjalne problemy człowieka. Ks. prof. Jan Charytański przedstawił pozytywne i braki poszczególnych modeli wychowania moralnego w aspekcie katechetycznym.

(Referat został wydrukowany w całości w książce: Jan Charytański, *W kręgu zadań i treści katechezy*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Księży Jezuitów, Kraków 1992, s. 165-192. Czytelnik może więc łatwo się z nim zapoznać).

2. Ks. prof. dr hab. Władysław Kubik SJ podjął zagadnienie: *Druga tablica dekalogu w ujęciu Jana Pawła II*.

Prelegent powiedział między innymi, że Jan Paweł II wszystkim tematycznie dekalogu rozważa na szerokim tle biblijnym. Odwołując się do homilii na temat IV przykazania podkreślił, że relacja ojcostwa i synostwa najlepiej realizuje się w rodzinie, a podstawą tej relacji jest bezgraniczna miłość Chrystusa, wyrażająca się w posłuszeństwie Ojcu aż do śmierci krzyżowej, poprzez które sięgnął samego korzenia grzechu i przywrócił ludziom Ojcostwo i Synostwo Boże. Na fundament miłości Chrystusa do Ojca powinny się kształtować relacje dzieci do rodziców, rodziców do dzieci, prowadząc do zaistnienia i rozwoju najważniejszej relacji – człowieka do Boga.

Podobnie przy piątym przykazaniu „nie zabijaj”, które stanowi centrum całego porządku moralnego i jest nakazem jednoznacznym i kategorycznym, trzeba podkreślić, że każde zabijanie jest wyrazem usurpacji władzy nad życiem ludzkim, chęci autonomicznego stanowienia o tym, co dobre, a co złe, postawą uniezależnienia się od Boga. Jedynym lekarstwem dla uleczenia tej zbrodni jest powrót do tajemnicy odkupienia, wyrażającej się w bezgranicznym i pełnym miłości posłuszeństwie Chrystusa wobec woli Ojca.

Mówiąc o przykazaniach VI i IX Ojciec Święty wskazuje, że te dwa przykazania mają bronić porządku ustanowionego przez Boga, godności osoby ludzkiej i godności ciała ludzkiego nadanej mu przez Boga. Stąd mówiąc o tych przykazaniach papież uczy patrzeć na osobę ludzką jako na glebę, na którą pada zasiew Bożego słowa. W związku z tym proponuje pytać, jaka jest gleba ciała ludzkiego i jaki jest los ziarna Bożego, które na tę glebę pada. Wzywa do zastanowienia się, czy ziarno prawdy Bożej o człowieku nie zostało wyrwane przez przeciwnika Boga – przez szatana, który także dzisiaj działa.

W związku z tymi dwoma przykazaniem przypomina także papież prawdę o zmartwychwstaniu ciała, podkreślając, że ona nadaje nowy wymiar naszemu ciału, uświadamiając człowiekowi, że nosi już w swoim ciele życie wieczne.

Z VIII przykazaniem Bożym łączy Ojciec Święty szerokie ujęcie zagadnienia prawdy. Ekspozuje zagadnienie trudnej prawdy, eucharystycznej prawdy, która spowodowała odejście wielu od Chrystusa. Papież przestrzega, że w momencie, gdy prawda wymaga od

człowieka przekroczenia siebie, przewyciężenia własnego egoizmu, tak łatwo ulega się pokusie odejścia od prawdy, aby pójść w kierunku kłamstwa, ulegając złudzeniu, że służy się prawdzie. Chrystus w Eucharystii jest naszą drogą, życiem i prawdą. Jakże ważną jest sprawa, byśmy z tą prawdą się nie rozminęli. Niewątpliwie potrzeba ogromnego wysiłku podczas każdej Eucharystii, aby Chrystus stanął przed nami jako żywy, obecny, oddający się bez reszty Ojcu. W procesie katechizacji trzeba prowadzić uczniów do zrozumienia potrzeby podejmowania ciągłych wysiłków, by przyjąć tę trudną prawdę.

Prelegent akcentował, że należy zachęcać uczniów do szukania w homiliach papieskich pełni wymowy nauki zawartej w dekalogu oraz dostrzegania jej wartości w kontekście całej nauki Jezusa Chrystusa. Nie można nigdy rozważać dekalogu w oderwaniu od całokształtu nauczania Jezusa, który przecież przyszedł, aby udoskonalić to, co już wcześniej zostało objawione.

3. Ks. dr hab. Marian J a k u b i e c omawiając temat: *Godność człowieka i powołanie Boże źródłem chrześcijańskiej moralności* oparł się głównie na treści zawartej w nowym Katechizmie Kościoła Katolickiego. Referując zagadnienie powołania człowieka według tego Katechizmu ks. Marian Jakubiec zwrócił uwagę na wiele zagadnień związanych z powołaniem Bożym. Podkreślił mianowicie, że człowiek, będąc obrazem Boga, ma szczególną godność, został powołany do szczęścia. Swe powołanie realizuje jednak w sposób całkowicie wolny. Ale wolność człowieka zakłada możliwość upadku, grzechu. Katechizm Kościoła Katolickiego podaje naukę o grzechu w kontekście ewangelicznego orędzia o Miłosierdziu Bożym. Takie ujęcie odbiega od zbyt kodeksowo-jurydycznego spojrzenia na grzech. W nauce o grzechu podkreśla w większym stopniu wielkość Bożej Miłości, nierozumność grzesznego czynu, naruszanie ładu współżycia z Bogiem i bliźnimi.

Wiele miejsca poświęca Katechizm społecznej nauce Kościoła. Jest to swego rodzaju nowość, ponieważ dotychczas mówiło się o tych sprawach raczej niewiele. Katechizm uczy między innymi, że wszyscy ludzie powołani są do tego samego celu, jakim jest Bóg, i zwraca uwagę na podobieństwo, jakie istnieje pomiędzy jednością osób Bożych a braterstwem i miłością między ludźmi. Cytując wypowiedź soborową (KDK n. 25), Katechizm stwierdza, że „Osoba ludzka jest i powinna być zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych, ponieważ z natury swej koniecznie potrzebuje życia społecznego”. Przypomina także, że kwestii socjalnej nie da się rozwiązać poza ewangelią.

Prawo moralne nazywa Katechizm dziełem Bożej Mądrości, ojcowskim pouczeniem, Bożą pedagogią. Tę część Katechizmu zamyka nauka o łasce i usprawiedliwieniu, a w konsekwencji o zbawieniu i świętości. Są to sprawy bardzo ważne i dobrze się stało, że zostały omówione wszechstronnie.

4. Ks. doc. dr hab. Roman M u r a w s k i SDB omówił temat: *Proces kształtowania i zmiany postaw na przykładzie dekalogu*. Prelegent przedstawił najpierw plan swego wystąpienia w kilku punktach. Oto one: 1. Wprowadzenie; 2. Pojęcie postawy; 3. Najważniejsze wymiary postaw; 4. Proces kształtowania i zmiany postaw.

ad 1) W ramach wprowadzenia prelegent przypomniał najważniejsze funkcje katechezy, do których należą: nauczanie, wychowanie oraz inicjacja. Definicja katechezy podana przez Jana Pawła II wyraźnie te funkcje uwzględnia. Katecheza według niego to wychowanie we wierze poprzez nauczanie celem wprowadzenia w pełnię życia chrześcijańskiego, zwłaszcza sakramentalnego. Kształtowanie postaw wiąże się ściśle z funkcją wychowawczą katechezy.

ad 2) Prelegent podał najpierw ogólne rozumienie postawy. „Poprzez postawę rozumiemy najogólniej ustosunkowanie się człowieka do jakiegoś przedmiotu”. Ta ogólna definicja domaga się wyjaśnienia. Przedmiotem postawy może być to wszystko, co znajduje się w psychologicznym i społecznym świecie człowieka, a więc wszystko, co go otacza. Przedmiot postawy może być obecny lub odległy.

Ustosunkowanie się do przedmiotu może występować w trzech aspektach: poznawczym, emocjonalnym i działaniowym. Mówimy więc o trzech komponentach postawy. Udział tych komponentów może być różny. Postawy nabywa się w trakcie doświadczenia. Jest to proces zazwyczaj długotrwały, a osiągnięta postawa jest czymś względnie stałym.

Po tych wyjaśnieniach prelegent podał bardziej szczegółową definicję postawy.

„Postawą nazywamy względnie stałe ustosunkowanie, które wyraża się w gotowości podmiotu do pozytywnych lub negatywnych reakcji poznawczych, emocjonalnych oraz działaniowych wobec jej przedmiotu”.

ad 3) Postawy mają wiele wymiarów. W obecnym wystąpieniu prelegent zwrócił uwagę tylko na cztery wymiary, które jego zdaniem są najważniejsze.

- Znak postawy

Gdy mówimy o ustosunkowaniu się podmiotu, zwracamy uwagę na znak, który wyznacza kierunek postawy. Możemy mieć do czynienia z pozytywnym, negatywnym lub neutralnym znakiem postawy, czyli ze znakiem „+”, „-”, „0”. Znak „+” wskazuje na przychylną postawę, znak „-” na nieprzychylną, a znak „0” oznacza postawę neutralną.

- Intensywność lub siła postawy

Na postawę można spojrzeć od strony jej siły. Są osoby, które mają postawy silne, są takie, które mają postawy o średniej sile, i takie, które mają postawy o słabej sile. Między intensywnością a znakiem postawy istnieje pewna korelacja. Im bardziej przesuujemy się od punktu zerowego w kierunku „+” lub „-”, tym bardziej będzie wzrastać siła postawy.

- Internalizacja postawy

Blisko związany z intensywnością postawy jest stopień jej internalizacji. Oba te wymiary tak się ze sobą zazębiają, że niektórzy autorzy uważają je za tożsame. Postawy silne są zazwyczaj postawami zinternalizowanymi, a przez internalizację postawy rozumiemy jej uwewnętrznienie. Na stopień internalizacji wskazuje to, na ile w systemie nacisku zewnętrznego dana osoba jest w stanie zachowywać się zgodnie ze swymi postawami.

- Centralność przedmiotu postawy

Im przedmiot jest ważniejszy, tym zajmuje bardziej centralne miejsce. Ten sam przedmiot może odznaczać się różną centralnością w odniesieniu do różnych osób.

ad 4) Prelegent odróżnił pojęcie kształtowania postawy od jej zmiany, modyfikacji.

Gdy mówimy o kształtowaniu postawy, mamy na myśli brak jakiegokolwiek postawy, a naszym celem jest stworzenie tej nieistniejącej postawy. Kształtowanie od nowa postawy jest łatwiejsze niż jej zmiana. Zmiana postawy może polegać na zmianie jej siły lub zmianie znaku postawy. Zmiana siły jest znacznie łatwiejsza niż zmiana znaku postawy. Na zmianę postawy możemy również spojrzeć biorąc za punkt wyjścia struktury postaw. Możemy oddziaływać na element poznawczy, emocjonalny i działaniowy. Oddziaływanie na poszczególne elementy postawy jest znacznie łatwiejsze niż oddziaływanie na zmianę znaku postawy. Sam proces zmiany postawy przebiega według pewnego schematu:

nadawca → przekaz → kanał → odbiorca.

Istnieją pewne warunki skuteczności oddziaływania na zmianę postawy.

- Nadawca musi sobie uświadomić, że nie jest jedynym, ale istnieje bardzo wielu nadawców, stąd winien starać się szukać sojuszników w rodzinie, w grupie rówieśniczej itp. Oddziaływanie nadawcy będzie skuteczne, jeśli będzie się odznaczał wiarygodnością. W literaturze mówi się, że nadawca wiarygodny to taki nadawca, który jest kompetentny, autentyczny, daje świadectwo swoim życiem i kieruje się czystą intencją.

- Przekaz powinien uwzględniać podawanie wniosków, w odniesieniu do młodzieży winien się kierować argumentacją dwustronną i racjonalną, a w odniesieniu do młodszych argumentacją jednostronną i emocjonalną wywołującą słabe stany emocjonalne.

- Kanał sprowadza się do metod nauczania, a najbardziej skuteczne są metody aktywizujące.

- Odbiorca może odbierać nadawany mu przekaz w sposób bierny, ale wychowawca może doprowadzić do tego, aby odbiorca zaangażował się w treść przekazu, do tego stopnia, aby sam stał się nadawcą, czyli tym, który produkuje treści dla innych. Im bardziej odbiorca jest aktywny, tym łatwiej zmieniają się jego postawy pod wpływem własnej aktywności. Nawet jeśli uczeń nie jest całkiem przekonany do tego, co ma robić, ale pod wpływem nadawcy wykona polecenie mu zadanie, to ten trud i wysiłek, który uczeń musi podjąć, aby to zadanie wykonać, przyczynia się do zmiany jego postawy. Dlatego nadawca powinien usilnie zabiegać o takie organizowanie przekazu, aby uczeń mógł występować zarówno w roli odbiorcy, jak i nadawcy.

Proces kształtowania i zmiany postawy zależy więc od wszystkich wymienionych wyżej ogniw i trzeba ujmować go całościowo.

## 2. Ćwiczenia

### 1. Praca w grupach z tekstami biblijnymi na temat dekalogu

W pierwszym dniu sympozjum, po referacie ks. dr hab. Mariana Jakubca rozpoczęto pracę w grupach na podstawie tekstów biblijnych dotyczących dekalogu. Uczestnicy podzielili się na trzy grupy. Pracą poszczególnych grup kierowali: ks. mgr Andrzej Hajduk SJ, ks. prof. dr hab. Władysław Kubikis, dr Lucjana Sochacka OSU.

Praca przebiegała etapami. Najpierw każdy z uczestników wybierał kartkę z tekstem biblijnym, który dotyczył jednego z przykazań dekalogu. Po wylosowaniu kartek uczestnicy grupowali się w małe zespoły. Kryterium przynależności do danego zespołu stanowiła treść wylosowanego tekstu. Każdy zespół pracował więc nad innym przykazaniem dekalogu i miał odpowiedzieć na podane pytania w świetle materiału zamieszczonego na otrzymanych kartkach.

Pytania brzmiały następująco:

Co tekst biblijny mówi o danym przykazaniu?

Jakie nowe treści wniósł Jezus Chrystus do danego przykazania?

Z jakimi trudnościami spotykamy się u katechizowanych w odniesieniu do realizacji danego przykazania?

Po złożeniu sprawozdania przez wszystkie zespoły wybrano przedstawicieli, którzy na plenum referowali wyniki prac poszczególnych grup. Sprawozdania pomogły w dostrzeżeniu wartości ćwiczenia i jego przydatności w pracy katechetycznej.

### 2. Refleksja na temat dekalogu na tle słuchanej muzyki

W drugim dniu sympozjum ks. mgr Andrzej Hajduk SJ przeprowadził ćwiczenie z wszystkimi uczestnikami sympozjum, bez stosowania podziału na grupy.

Prowadzący ćwiczenie wyjaśnił, że ćwiczenie będzie prowadzone na podstawie 3 fragmentów muzyki, którą należy potraktować jako podkład. Podczas słuchania muzyki każdy z uczestników miał sobie wyobrazić, że chce podzielić się tym, co w czasie sympozjum przeżył z kimś bardzo bliskim – z rodzicami, z rodzeństwem czy inną bliską sobie osobą. Należy to uczynić w formie krótkiego listu, zaczynając mniej więcej od takiego stwierdzenia: Przez ostatnie dwa dni dużo czasu poświęciłem zgłębieniu znaczenia, roli dekalogu w naszym życiu i zrozumiałem, że ...dalej należy kontynuować swoje własne refleksje.

Można też wysuwać wątpliwości, trudności. Wówczas początek listu będzie inny, np.: Przez dwa dni zgłębiałem znaczenie dekalogu w naszym życiu, ale w dalszym ciągu wiele spraw nie rozumiem i mam wiele problemów, którymi pragnę się podzielić czy prosić o pomoc w ich rozwiązaniu ... i tu trzeba kontynuować swe dalsze refleksje.

Po napisaniu wyznaczonego zadania niektórzy spośród uczestników w sposób spontaniczny podzielili się treścią swoich listów. Domiwały w nich zwierzenia, że dzięki uczestniczeniu w tym sympozjum:

- głębiej uświadomiono sobie, czym jest dekalog,
- odkryto stojącego za nim dobrego Ojca, który obdarowuje człowieka swoją miłością,
- jaśniej dostrzeżono Osobę Jezusa, który o wiele treści wzbogacił słowa przekazane na Synaju,
- lepiej uświadomiono sobie troskę Boga o człowieka zawartą w dekalogu,
- zdobyto pozytywne spojrzenie na dekalog,
- jaśniej dostrzeżono, że dekalog nie jest ograniczeniem wolności, ale wyrazem miłości Boga, który staje w obronie prawdziwych wartości człowieka,
- rozumiano, że dekalog nie jest ciężarem, ale szansą,
- podkreślono również, że na nowo zrozumiano, iż dekalog dla chrześcijanina nie wystarczy, ale musi być uzupełniony tym, co przyniósł Jezus Chrystus – Jego bezgraniczną miłością i oddaniem się Bogu aż do śmierci.
- wyrażano wielką wdzięczność wobec Boga za możliwość uczestniczenia w sympozjum.

Z braku czasu ograniczono się do odczytania tylko kilku listów, ale atmosfera, jaka panowała podczas całego ćwiczenia, świadczyła o zaangażowaniu wszystkich i o dużej wartości dydaktycznej ćwiczenia.



### 3. Podsumowanie sympozjum

Na zakończenie sympozjum zabrał głos ks. prf. dr hab. Tomasz Jelonek – dziekan Wydziału Teologicznego PAT, który powiedział, że chociaż uczestniczył tylko w drugim dniu sympozjum, dzięki odczytanym „listom” stał się odbiorcą całego sympozjum. Ks. dziekan podkreślił, że plon zebrany z pola tego dwudniowego sympozjum jest bardzo obfity. Jest to już XXIV sympozjum, a więc wielka praca i wielki dorobek Międzyzakonnego Wyższego Instytutu Katechetycznego. Sympozjum XXV będzie już jubileuszowe. Dalej ksiądz dziekan stwierdził, że i bez jubileuszu mamy poprzez obecne sympozjum (jak to wynikało z czytanych wypracowań – „listów”) wiele osiągnięć. Z tego tytułu ksiądz dziekan wyraził serdeczne podziękowanie kierownictwu Instytutu za zorganizowanie tego sympozjum i 23 poprzednich. Następnie ksiądz dziekan zachęcił uczestników sympozjum do przyjmowania dekalogu z wdzięcznością oraz do kształtowania podobnej postawy w dzieciach, które katechizują lub będą katechizować w przyszłości.

Przed zakończeniem sympozjum s. dr Margarita Sondej – dyrektorka Międzyzakonnego Wyższego Instytutu Katechetycznego – wyraziła słowa serdecznej wdzięczności najpierw Panu Bogu za łaski towarzyszące pracom podjętym na sympozjum, a następnie wszystkim, którzy te prace podejmowali, a więc – księdzu Biskupowi Wacławowi Świerzawskiemu za przewodniczenie Eucharystii i bogatą w treść homilię, poprzez którą ksiądz biskup dokonał otwarcia sympozjum, następnie wszystkim Prelegentom, którzy dzielili się swymi przemyśleniami i doświadczeniami, księdzu dziekanowi Wydziału Teologicznego PAT za obecność i głos na zakończenie sympozjum oraz za wyrażoną dla Instytutu życzliwość, M. Prowincjalnej Urszulanek Unii Rzymskiej – siostrze Teodacie Dopierała, S. Przełożonej Domu Krakowskiego – siostrze Cecylii Witek oraz całej Wspólnocie Sióstr Urszulanek w Krakowie za podjęcie dodatkowego trudu, aby to sympozjum mogło się odbyć, wreszcie wszystkim Uczestnikom za aktywny udział w sympozjum.

S. Margarita zachęciła również wszystkich, aby zgodnie z programem sympozjum, w godzinach popołudniowych udali się w pielgrzymce do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach.

Sympozjum zakończono śpiewem „Regina caeli...”

s. Margarita Sondej OSU – Kraków

### III. SYMPOZJUM STUDENTÓW KATECHETYKI KUL – ATK

W dniu 5 maja 1993 roku w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie odbyło się sympozjum przygotowane i przeprowadzone przez studentów katechetyki KUL-u i ATK. Inicjatorem tego rodzaju spotkań o charakterze naukowym i koleżeńskim był przed dwudziestu laty między innymi zmarły już ks. prof. Franciszek Błażnicki i ks. prof. Jan Charytański. Ten ostatni zaszczylił swoim uczestnictwem również obecne sympozjum. Przybyła także liczna grupa studentów z KUL-u, wraz ze swoimi profesorami: ks. prof. dr hab. Mieczysławem Majewskim i ks. dr. hab. Stanisławem Kulpaczynskim i s. dr Haliną Wróńską. Studenci ATK, którzy w tym roku byli gospodarzami sympozjum radowali się także obecnością swoich wykładowców: ks. dr hab. Romana Murawskiego, ks. dr Zbigniewa Marka, ks. mgr. Andrzeja Hajduka, s. mgr Haliny Koselak.

Temat sympozjum: *Normy prawne regulujące katechezę w szkole*, okazał się bardzo aktualny w związku z nową sytuacją katechezy, która odnalazła swoje miejsce w szkole. W programie sympozjum uwzględniono wzajemne spotkanie, wymianę doświadczeń oraz cztery referaty, które zamiennie wygłosili: ks. Krzysztof Sosna (ATK) pt.: *Przepisy prawne wprowadzające i normujące katechezę w szkole*; ks. Robert Sarek (KUL) pt.: *Katecheza a regulamin szkoły*; Renata i Grzegorz Grochowsy (KUL) pt.: *Katecheza a kodeks ucznia* i Agnieszka Szwałkajzer (ATK) pt.: *Pierwszy rok nauczania katechezy w szkole w opinii uczniów i katechetów*. Po każdym z wygłoszonych referatów był czas przeznaczony na dyskusję, podczas której studenci obydwu uczelni wykazywali się dużą aktywnością i znajomością rozważanych problemów.

Sympozjum zostało zakończone wspólną Eucharystią, podczas której homilię wygłosił ks. Robert Szwałkajzer (KUL).

ks. Zbigniew Cabański, Warszawa, ATK

Poniżej podajemy główną treść wszystkich referatów poza ostatnim, który został opublikowany w czasopiśmie „Więź”.

### 1. Ks. Krzysztof Sosna ATK, *Przepisy prawne wprowadzające i normujące katechezę w szkole*

Powrót katechezy do szkoły w roku 1990 stanowi wydarzenie niewątpliwie przełomowe w dziejach polskiej katechizacji. Choć pojawiły się głosy „za” i „przeciw”, katecheza znalazła się znowu w szkole. Warto więc zastanowić się nad regulacjami prawnymi obecności katechezy w polskiej szkole.

#### a. Walka o zachowanie katechezy w szkole po II wojnie światowej

Tuż po wojnie przyjęto w zasadzie wszystkie akty prawne z okresu międzywojennego, z tą tylko różnicą, że zgodnie z zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 13 września 1945 roku z obowiązku uczęszczania na lekcje religii zwolnieni zostali ci uczniowie, których rodzice zadeklarowali, że uczęszczanie syna czy córki na religię nie odpowiada ich przekonaniom. Katecheza jako przedmiot obowiązkowy – honorowana była na równi z innymi przedmiotami, uwzględniono ją w siatce godzin lekcyjnych, a na świadectwie szkolnym stawiana była na pierwszym miejscu po ocenie z zachowania. Maturzyści zobowiązani byli do zdawania egzaminu końcowego z tego przedmiotu, a odpowiednia ocena wpisywana była na świadectwie maturalnym.

Pod koniec lat czterdziestych Kościół katolicki został zaliczony do sił reakcyjnych, utrudniających przebudowę świadomości społecznej w kierunku socjalistycznym. Zaczęła się otwarta walka z religią. Likwidowano organizacje kościelne, szkoły katolickie, czasopisma i zaczęto systematycznie usuwać religię ze szkół. Od roku 1948 tworzone szkoły bezwyznaniowe, tzw. Szkoły Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Nowa szansa na polepszenie stosunków państwo – Kościół pojawiła się po podpisaniu 14 kwietnia 1950 roku porozumienia. Władze zobowiązywały się, że nie będą w żaden sposób ograniczać nauczania religii, a istniejące szkoły katolickie będą mogły normalnie funkcjonować. Porozumienie wbrew zapewnieniom było łamane, a strona kościelna zmuszona była do tworzenia katechizacji w parafiach.

Wydarzenia październikowe 1956 roku przyniosły pozorną zmianę. Ogłoszono dokument, który zwykło się nazywać małym porozumieniem. Rząd raz jeszcze gwarantował swobodę nauczania religii w szkole. Tym razem katecheza wróciła do szkoły jako przedmiot nadobowiązkowy. Katecheci nie mogli być członkami rady pedagogicznej. Mogli brać udział w posiedzeniu rady tylko z głosem doradczym, ale na wyraźne zaproszenie kierownika szkoły. Wprawdzie religię wprowadzono do szkoły, w praktyce jednak trzeba było walczyć razem z rodzicami o religię w każdej szkole z osobna.

Ostateczny kres nauczania religii w szkole przyniosła Ustawa Sejmowa z 15 lipca 1961 roku. Religia została usunięta ze szkół poza nielicznymi wyjątkami szkół katolickich. Oprócz tego ustawa ta podporządkowywała wszelką pozaszkolną działalność oświatową i wychowawczą nadzorowi Ministerstwa Oświaty. Zaczęła się walka o punkty katechetyczne. Żądano bowiem zgłaszania katechizacji przy parafiach u władz państwowych. Sytuacja stała się nader trudna szczególnie wtedy, gdy katechizowano w domach prywatnych, które nie były własnością parafii. Dopiero począwszy od bardziej liberalnych czasów Edwarda Gierka katecheza w parafiach cieszyła się względną wolnością.

#### b. Powrót katechezy do szkoły

Prawie niespodziewanie znaleźliśmy się na nowym zakręcie życia katechetycznego latem roku 1990.

– Instrukcja z dnia 3 sierpnia 1990 r.

Formalne wprowadzenie katechezy do szkoły nastąpiło na mocy Instrukcji Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 1990 r. Instrukcja dotyczyła roku szkolnego 1990/91. Zgodnie z nią „we wszystkich państwowych przedszkolach, szkołach podstawowych i ponadpodstawowych, nie wyłączając szkół specjalnych, szpitalnych etc. odbywać się będą

lekcje religii dla tych uczniów, których rodzice sobie tego życzą. W myśl instrukcji dla dzieci szkół podstawowych takie oświadczenie składają rodzice, a dla szkół ponadpodstawowych rodzice lub uczniowie.

Dyrektorzy szkół w zależności od środowiska mieli wybrać najlepszą formę wyrażania woli rodziców. Uczniom, którzy nie życzą sobie uczęszczać na katechezę, szkoła w miarę możliwości powinna zorganizować lekcje, których celem byłoby poznanie zasad etycznych lub inne zajęcia, a w każdym przypadku zapewnić odpowiednią opiekę i bezpieczeństwo.

Katecheta może być osobą, która otrzymała skierowanie do określonej szkoły od biskupa diecezji, na terenie której znajduje się szkoła. Sposób wynagrodzenia katechetów jest taki sam, jak dla wszystkich nauczycieli, z tym że do stażu pracy zalicza się lata przepracowane w katechizacji parafialnej.

Katecheci nie przyjmują funkcji wychowawcy klasy. Nie mają prawa prowadzić działalności politycznej, ale w celu osiągnięcia celów wychowawczych mają prawo zakładać i prowadzić na terenie szkoły organizacje o charakterze społeczno-wychowawczym.

Zostają wprowadzone dwie godziny tygodniowo nauki religii, ale z przyczyn natury organizacyjnej, braku katechetów lub trudności lokalowych można się zwrócić o tymczasowe wprowadzenie jednej katechezy. Zgodę wyraża biskup diecezjalny.

Nauczanie odbywa się na podstawie zatwierdzonego przez władze kościelne programu, który został przedstawiony władzom szkolnym.

W roku szkolnym 1990/91 i 1991/92 uczniowie otrzymali osobne świadectwa z nauczania religii. Ocena z katechezy nie miała wpływu na promocję ucznia. Ocena dotyczyła tylko posiadanych wiadomości i aktywności na lekcji religii. Oprócz tego zapewniono możliwość organizowania rekolekcji i zawieszenia w klasie krzyża oraz modlitwy.

Instrukcja wspomina też o wizytacjach. Uprawniony jest do nich: biskup, wyznaczeni wizytatorzy, proboszczowie, dyrektorzy, pracownicy nadzoru pedagogicznego – ci ostatni od strony metodycznej i zgodności z programem nauczania.

W trudnych sytuacjach lokalowych można zwrócić się o niekomercyjne udostępnienie sal katechetycznych na potrzeby szkoły.

W myśl instrukcji księży katechizujący nie pobierają tymczasowo wynagrodzenia.

– **Instrukcja z dnia 24 sierpnia 1990 r.**

24 sierpnia 1990 r. została ogłoszona druga instrukcja określająca współdziałanie szkoły z Kościołem i związkami wyznaniowymi poza Kościołem katolickim. Tylko w większych skupiskach niekatolickich została wprowadzona nauka religii do szkół. W pozostałych przypadkach nauka religii pozostała w parafiach. Instrukcja z dnia 24 sierpnia 1990 r. wymagała bowiem do zorganizowania religii w szkole zgłoszenia się co najmniej 8 uczniów danego wyznania.

– **Instrukcja Ministerstwa Edukacji Narodowej przed Trybunałem Konstytucyjnym**

Po wydaniu instrukcji z 3 i 24 sierpnia o wprowadzeniu katechezy do szkoły Rzecznik Praw Obywatelskich, prof. E. Łętowska, podniosła głos na temat niezgodności z polskim systemem prawnym wymienionych dokumentów. Rzecznik zaskarżyła je przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jej wniosek dotyczył zgodności Instrukcji Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie powrotu nauczania religii do szkół z ustawą o systemie oświaty i wychowania z roku 1961, czyli z ustawą, która była narzucona społeczeństwu przez ubezwłasnowolniony sejm. Jednocześnie prasa, o szczególnie określonym charakterze, sygnalizowała każde nawet najdrobniejsze potknięcie na katechezie, każdy nietakt. Incydentalne wypadki przedstawiane były w sposób nieobiektywny, przesadzony i wyjątkowo sugestywny.

W dniu 30 stycznia 1991 roku Trybunał Konstytucyjny swoim orzeczeniem uznał bezpodstawność zaskarżenia wniesionego przez rzecznika. Trudno w końcu zestawiać ustawy obowiązujące w starym systemie z przepisami, które usiłują budować nowy ład w Polsce. Równocześnie zażądał parlamentowi wydanie nowej regulacji ustawowej odpowiadającej wymogom demokratycznego państwa.

### c. Katechizacja w świetle nowej ustawy o oświacie

– **Ustawa o oświacie z dnia 7 października 1991 r.**

W dniu 7 września 1991 r. Sejm RP przyjął nową ustawę o systemie oświaty. Dotychczasowe rozporządzenia były jedynie instrukcjami Ministra Edukacji Narodowej.

Nowa ustawa stworzyła nową sytuację prawną również dla katechizacji w szkole. Ustawa ta została następnie podpisana przez Prezydenta RP 9 października 1991 r.

W artykułe 12 ustawa stwierdza: uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci, szkoły publiczne podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, szkoły publiczne ponadpodstawowe – na życzenie rodziców bądź samych uczniów (po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii decydują sami uczniowie).

W preambule do ustawy zapisano, że nauczanie i wychowanie, respektując chrześcijański system wartości, za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki.

– **Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r.**

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 roku w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych było uzupełnieniem do ustawy sejmowej. Obok nauki religii dokument ten wprowadził lekcje etyki. Określił również nowe zasady oceniania lekcji religii/etyki. Od roku szkolnego 1992/93 ocena z religii/etyki ma się znajdować na świadectwie szkolnym, wraz z innymi przedmiotami – beżpośrednio po ocenie z zachowania.

I tym razem nie obeszło się bez sprzeciwów. Rzecznik Praw Obywatelskich, tym razem prof. T. Zieliński, wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego zaskarżając: wprowadzenie do programu edukacji etyki jako przedmiotu alternatywnego do religii, naruszenie prawa do milczenia, finansowanie nauczycieli religii z funduszy publicznych, zobowiązanie nauczycieli religii do udziału w posiedzeniach rady pedagogicznej i wypełnianie dziennika szkolnego, możliwość zwolnienia nauczyciela religii, wieszanie krzyży w klasach, możliwość modlitwy, brak porozumienia z kilkoma związkami wyznaniowymi itd.

W dniu 20 kwietnia 1993 roku sędziowie Trybunału wydając orzeczenie stwierdzili:

- że obowiązek składania przez uczniów lub ich rodziców deklaracji o uczestnictwie w lekcjach religii narusza ustawę o gwarancjach wolności sumienia i wyznania,
- że cofnięcie skierowania do nauczania religii (które oznacza natychmiastowe nawiązanie umowy o pracę) sprzeczne jest z kodeksem pracy i Kartą Nauczyciela,
- wreszcie że możliwość wpisania na świadectwo szkolne oceny z religii/etyki tym uczniom, którzy uczęszczają na takie zajęcia poza szkołą, kłóci się z ustawą o systemie oświaty (ta ostatnia sprawa dotyczy przede wszystkim innych Kościołów i związków wyznaniowych).

Inne zarzuty zostały uznane za bezpodstawne.

Stąd, jak to było wcześniej ustalone, oceny z religii/etyki będą umieszczane na świadectwach szkolnych – zaraz po sprawowaniu.

#### d. Nowa Konstytucja a nauczanie religii

Obecnie prowadzone są prace nad nową Konstytucją – najważniejszym dokumentem ustawodawczym, stąd tak ważne jest, w jaki sposób ujęta będzie w niej sprawa wychowania i nauczania religii.

Projekt Konstytucji uchwalony przez senat w dniu 22 października 1991 roku w art. 18 stwierdza: Państwo uznaje prawo rodziców do zapewnienia swoim dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie z ich przekonaniami. Każda prawnie uznana religia może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszone prawo do wolności religii innych osób i prawo niewierzących.

#### e. Katecheza szkolna jako nowe wyzwanie dla Kościoła

Katecheza w szkole wyzwala nas z wtłaczanej przez wiele lat mentalności, ujmującej religię wyłącznie jako sprawę prywatną, pozbawioną wymiaru kulturotwórczego. Wychodzimy z getta, w którym usiłowano nas zamknąć. Możliwe się staje harmonijne współdziałanie rodziny, szkoły i Kościoła jako środowisk wychowawczych. Ale właśnie obecność w szkole pluralistycznej wyznaniowo i światopoglądowo stawia przed nami nowe zadania.

Powrót katechizacji do szkoły oznacza likwidację tak szkodliwego dla wychowania młodych pokoleń konfliktu między państwowymi instytucjami wychowawczymi a Kościołem, będącym również instytucją wychowawczą. Przed Kościołem w Polsce stoi więc poważne zadanie pokazania społeczeństwu, że powrót katechizacji do szkoły przynosi ze sobą pozytywne wartości wychowawcze i moralne.

### Bibliografia

1. J. Charytański, ks. *Z Dobrą Nowiną w szkole*, Warszawa, 1991. 2. J. Charytański, ks. *Lekcje religii w Europie*, AK 498 (1992). 3. L. Kowalska, *MEN wygrał z Zielińskim*, „Życie Warszawy”, z dnia 21 kwietnia 1993 r. 4. J. Krucina, ks. (red.), *Katecheza w szkole*, Wrocław 1992. 5. J. Krukowski, ks. *Nauczanie religii w szkołach*, „Słowo – dziennik katolicki”, z dnia 26-27-28 marca 1993 r. 6. M. Majewski, ks. (red.), *Katechizacja w szkole*, Lublin 1992 r. 7. K. Misiaszek, ks. *Formacja katechetów*, AK 498 (1992). 8. R. Murawski, ks. *Ewangelizacyjny charakter katechezy*, AK 498 (1992). 9. K. Nycz, bp. *Nowa sytuacja duszpasterstwa po powrocie katechezy do szkół*, AK 498 (1992). 10. *Resort przygotowuje zmiany* – wywiad z wiceministrem edukacji, Kazimierzem Marcinkiewiczem, „Słowo – dziennik katolicki”, z dnia 29 kwietnia 1993. 11. S. Skuzka, *Nauczanie religii w Polsce w świetle prawa państwowego po roku 1945* (maszynopis, Bibl. ATK).

## 2. Ks. Robert Sarek, *Katecheta a regulamin szkoły*

W terminologii dokumentów, na których opieramy niniejsze opracowanie, nie istnieje pojęcie regulaminu w odniesieniu do szkoły. Dotychczasowe prawodawstwo odnośnie zarządzania i regulowania stosunków w placówce oświatowej, jaką jest szkoła, używa pojęcia – statut szkoły.

Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało zarządzenie na temat ramowego statutu kół publicznych dla dzieci i młodzieży. Istniejące w szkołach „regulaminy” są często nieuprawnionym przez kuratorium dokumentem, który porusza oczywiste kwestie często natury porządkowej i dyscyplinarnej dotyczącej przede wszystkim uczniów. Pojęcie regulaminu szkoły jest więc bardziej potocznym określeniem statutu, ale często nie odpowiada podstawowym założeniom ramowego statutu.

Pragniemy więc po pierwsze (a) określić, czym jest statut szkoły (potocznie nazywany regulaminem), jaki organ go projektuje, jaki uchwała i wreszcie jaki uprawomocnia. Po drugie (b) określić miejsce katechety w szkole (jaki jest jego status). Po trzecie (c) na podstawie ramowego statutu, a więc dokumentu, z którym winny się zgadzać co do podstawowych założeń statutu poszczególnych szkół, określimy zadania, obowiązki, przywileje wynikające z tegoż statutu dotyczące katechety, (d) chcemy wreszcie podsumować zagadnienia dotyczące kwestii ujętej już w temacie z uwzględnieniem poprawki: katecheta a statut szkoły (zwany popularnie regulaminem).

### a) Czym jest statut szkoły?

Ramowy statut dotyczy szkół publicznych dla dzieci i młodzieży: podstawowych, średnich ogólnokształcących, zasadniczych i średnich zawodowych, pomaturalnych (RS § 1.2). Na podstawie tegoż statutu rada pedagogiczna przygotowuje projekt statutu danej szkoły i przedstawia go do uchwalenia radzie szkoły. Kuratorium sprawdza jego zgodność z prawem (RS § 2.1). W tym miejscu należy zaznaczyć, iż organami szkoły są: dyrektor szkoły, rada pedagogiczna, rada szkoły, rada rodziców i samorząd uczniowski (RS § 9.1).

W skład rady pedagogicznej wchodzi wszyscy nauczyciele zatrudnieni w szkole. Jest ona kolegiałnym organem szkoły w zakresie realizacji jej statutowych zadań dotyczących kształcenia, wychowania i opieki. Przewodniczącym rady pedagogicznej jest dyrektor szkoły (USO Art. 40). Rada pedagogiczna przygotowuje projekt statutu szkoły i przedstawia go do uchwalenia radzie szkoły (USO Art. 42).

W szkołach mogą w myśl ustawy działać rady szkół. Rada szkoły uczestniczy w rozwiązywaniu spraw wewnętrznych szkoły, a także uchwała statut szkoły (USO Art. 50). W skład rady szkoły wchodzi w równej liczbie:

- nauczyciele wybrani przez ogół nauczycieli,
- rodzice wybrani przez ogół rodziców,
- uczniowie wybrani przez ogół uczniów (USO Art. 52).

Statut szkoły nie może być sprzeczny z ramowym statutem. Regulaminy działalności rady szkoły, rady pedagogicznej, rady rodziców i samorządu uczniowskiego uchwalone przez te organy nie mogą być sprzeczne ze statutem szkoły (RS § 3.1-2).

W praktyce dyrektor szkoły i rada pedagogiczna to jedyne, działające na terenie szkoły organy i decydujące o jej całokształcie. W nielicznych tylko szkołach funkcjonuje rada szkoły. Rada rodziców i samorząd uczniowski pełnią często rolę marginalną. W wielu szkołach istniejące tam „regulaminy” nie odpowiadają ramowemu statutowi, którego to wytyczne winny konstytuować statut każdej szkoły (RS § 3.1).

#### b) Status katechety w szkole

W związku z uznaniem prawa rodziców do religijnego wychowania dzieci (USO Art. 12), religia jako przedmiot powróciła do sal szkolnych. W związku z powyższym szkoła może zatrudnić nauczyciela religii – katechetę szkolnego, zwanego dalej „nauczycielem religii”, wyłącznie na podstawie imiennego, pisemnego skierowania do danej szkoły, wydanego przez – w przypadku Kościoła katolickiego – właściwego biskupa diecezjalnego. Nauczyciel religii prowadzący zajęcia z religii jest zatrudniony przez dyrektora szkoły wyznaczonej przez miejscowego kuratora oświaty – w porozumieniu z organem prowadzącym szkołę. Nauczycieli religii zatrudnia się zgodnie z Kartą Nauczyciela (RMEN § 5.1-4).

Katecheta jest więc *stricto sensu* nauczycielem. Paragraf szósty Karty Nauczyciela porusza kwestie kwalifikacji zawodowych nauczyciela. Często nieposiadanie wyższego wykształcenia pedagogicznego jest powodem do zarzutu o brak fachowości i stawianie katechetów w rzędzie osób nie nadających się do szkół jako nauczycieli. Niewątpliwie problem braku wyższego wykształcenia teologicznego i pedagogicznego jest przedmiotem troski Kościoła w Polsce. Warto jednak w tym miejscu przypomnieć fakt, iż w Polsce 150 tysięcy nauczycieli uczących w szkołach nie ma wyższego wykształcenia.

#### c) Zadania, obowiązki i przywileje katechety w świetle statutu ramowego

Nauczyciel religii – katecheta jako nauczyciel jest pełnoprawnym członkiem rady pedagogicznej, a nawet jeśli zostanie wybrany – członkiem rady szkoły. W obu przypadkach może mieć wpływ na tworzenie statutu szkoły.

Statut szkoły powinien umożliwić uczniom podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej (RS § 6.1). Katecheta winien dopilnować, aby w odpowiedni sposób została podtrzymana tożsamość religijna uczniów. Jako nauczyciel religii nie przymuje wychowawstwa klasy.

Katecheta ma prawo do organizowania spotkań z rodzicami swoich uczniów poza wyznaczonymi przez szkołę zebraniem ogólnymi, wcześniej ustalając z dyrektorem szkoły termin planowanego spotkania.

W myśl statutu ramowego rodzice i nauczyciele współdziałają ze sobą w sprawach wychowania i kształcenia dzieci.

Statut szkoły ma określać formy współdziałania oraz uwzględnić prawo rodziców:

- do poznania zadań i zamierzeń dydaktyczno-wychowawczych w danej klasie i szkole,
- do zapoznania się z przepisami dotyczącymi oceniania, klasyfikacji i promowania uczniów oraz przeprowadzania egzaminów,
- do uzyskiwania rzetelnej informacji w każdym czasie na temat swego dziecka, postępów i przyczyn trudności w nauce,
- do otrzymania informacji i porad w sprawach wychowania i dalszego kształcenia swych dzieci (RS § 11).

Wszystkich nauczycieli obowiązują następujące zadania:

- sprawowanie opieki nad uczniami przebywającymi w szkole podczas zajęć obowiązkowych, nadobowiązkowych i pozalekcyjnych,
- przestrzeganie zasad organizacyjno-porządkowych, pełnienia dyżurów nauczycielskich w szkole (RS § 7.1-3).

Nauczyciel prowadzący pracę dydaktyczno-wychowawczą i opiekuńczą jest odpowiedzialny za jakość i wyniki tej pracy i bezpieczeństwo powierzonych jego opiece uczniów.

Statut określa szczegółowy zakres zadań nauczycieli, w szczególności związanych:

- z odpowiedzialnością za życie, zdrowie i bezpieczeństwo,

- z prawidłowym przebiegiem procesu dydaktycznego,
- z dbałością o pomoce dydaktyczno-wychowawcze i sprzęt szkolny,
- z wspieraniem rozwoju psychofizycznego uczniów, ich zdolności i zainteresowań,
- z bezstronnością i obiektywizmem w ocenie uczniów oraz sprawiedliwym traktowaniem wszystkich uczniów,
- z udzielaniem pomocy w przewyżnianiu niepowodzeń szkolnych, na podstawie rozpoznania potrzeb uczniów,
- z doskonaleniem umiejętności dydaktycznych i podnoszeniem poziomu wiedzy merytorycznej (RS § 30.1-2).

Bardzo ważną sprawą jest świadomość tych zadań, praw i obowiązków, aby móc uniknąć często niepotrzebnych konfliktów czy też nie zawsze słusznych uwag ze strony nauczycieli czy rodziców.

Problemem budzącym wiele dyskusji jest zasadność prowadzenia dziennika i umieszczania ocen na świadectwie.

W paragrafie 7 rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych czytamy: „Nauczyciel religii ma obowiązek wypełniania dziennika szkolnego...” oraz w paragrafie 9.1; „Ocena z religii lub etyki umieszczana jest na świadectwie szkolnym bezpośrednio po ocenie ze sprawowania (...). W celu wyeliminowania ewentualnych przejawów nietolerancji nie należy zamieszczać danych, z których wynikałoby, na zajęcia z jakiej religii (bądź etyki) uczeń uczęszczał.

Ponadto na terenie szkoły katecheta ma możliwość prowadzenia organizacji o charakterze społeczno-religijnym i ekumenicznym” (RMEN § 7.2-3).

W wielu szkołach dzięki aktywności katechetów i życzliwości dyrekcji biblioteka szkolna staje się miejscem, gdzie uczeń ma możliwość dotarcia do książek religijnych i systematycznej lektury czasopism katolickich. Bowiern zgodnie z ramowym statutem biblioteka szkolna jest pracownią szkolną, służącą realizacji potrzeb i zainteresowań uczniów, zadań dydaktyczno-wychowawczych szkoły, doskonaleniu warsztatu pracy nauczyciela, popularyzowaniu wiedzy pedagogicznej wśród rodziców (RS § 25.1).

Ważny w życiu szkoły jest czas rekolekcji. Często aktywna postawa i pomoc ze strony dyrekcji, nauczycieli przyczynia się do owocnego przeżycia rekolekcji szkolnych. Szczególna rola w przygotowaniu uczniów do przeżycia rekolekcji spoczywa jednak na katechetach. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministerstwa Edukacji Narodowej, z dnia 14.04.1992 pieczę nad uczniami w tym czasie zapewniają katecheci. Szczegółowe zasady dotyczące organizacji rekolekcji są przedmiotem odrębnych ustaleń między organizującymi rekolekcje a szkołą. Dyrektor szkoły powinien informację o terminie rekolekcji uzyskać przynajmniej miesiąc wcześniej (RMEN § 10.1-2).

W każdej szkole praca nauczyciela musi być w jakiś sposób weryfikowana. Wizytacje szkolne mają za cel nie tylko sprawdzenie metodyki pracy, ale także twórczego i życzliwego podejścia do każdego nauczyciela. Według Rozporządzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej do wizytowania lekcji religii upoważnieni są wizytatorzy wyznaczeni przez biskupa diecezjalnego Kościoła katolickiego. Lista tych osób winna być przekazana do wiadomości organom sprawującym nadzór pedagogiczny, jeśli chodzi natomiast o nadzór pedagogiczny nad nauczaniem religii, prowadzi go dyrektor oraz pracownicy nadzoru pedagogicznego na zasadach określonych odrębnymi przepisami (RMEN § 11.1-2).

Na koniec pragniemy poruszyć problem tzw. zespołu przedmiotowego. Czytamy w Ramowym Statucie § 31.1: „Nauczyciele danego przedmiotu lub nauczyciele przedmiotów pokrewnych mogą tworzyć zespół przedmiotowy”.

Do celów i zadań zespołu przedmiotowego należą:

- zorganizowanie współpracy nauczycieli dla uzgadniania sposobów realizacji programów nauczania, korelowania treści nauczania przedmiotów pokrewnych, a także uzgadnianie decyzji w sprawie wyboru programów nauczania,
- wspólne opracowanie szczegółowych kryteriów oceniania uczniów oraz sposobów badania wyników nauczania,
- organizowanie wewnątrzszkolnego doskonalenia zawodowego oraz doradztwa metodycznego dla początkujących nauczycieli.

W sytuacji, gdy wiele kontrowersji budzi kryterium oceniania ucznia na religii, można ustalić zakres elementów składających się na ocenę. Odnośnie do doradztwa katechetycznego,

w każdej diecezji istnieją metodyczni doradcy katechetyczni, a w niektórych diecezjach funkcjonują „katechezy pokazowe”. Istnieje wówczas możliwość obecności na tej katechezie oraz konsultacji.

#### d) Katecheta a statut szkoły

Teoria jest niewątpliwie potrzebna praktyce. Sytuacja katechety wobec statutu szkoły jest w jakiś sposób określona przez prawodawstwo, choć jest wiele problemów jeszcze nie rozwiązanych do końca. Niewątpliwie katecheci powinni dobrze znać to, co stanowi o katechezie w szkole, znać dokumenty określające jej miejsce, a zarazem ich obecność w szkole. Przybliżona przez nas treść ramowego statutu i relacji katechety do podstawowych wytycznych tego dokumentu winna być inspiracją do zainteresowania się nim bliżej. Każdy statut jasno powinien określać podstawowe cele i zadania szkoły. Nie może być pominięty aspekt wychowawczy, a w szczególności troski o podtrzymanie świadomości narodowej i religijnej.

Pragnę zakończyć „nienaukowo”. Będąc w szkole i zmagając się o wiedzę i chrześcijańskie postawy uczniów, którzy często ignorują życie Boże w sobie i w innych – musimy ją uświęcić, nie mamy innego wyjścia. Nie dokona się tego fachowością i znajomością wszystkich prawideł teologicznych i pedagogicznych, choć należy je mieć i rozwijać. Dokonać przemiany może tylko Ten, który potrafi odebrać serce z kamienia, a dać serce z ciała – nowe serce (zob. Ez 36,26).

W opracowaniu tematu zostały wykorzystane następujące źródła:

1. Karta Nauczyciela (Ustawa z dnia 26.01. 1982 r. (skrót; tekst – KN). 2. Ustawa z dnia 7.09. 1991 o systemie oświaty (skrót – USO). 3. Rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej z dnia 14.04.1992 w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych (skrót – RMEN). 4. Dziennik Urzędowy Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa, dnia 30.06. 1992 – Zarządzenie nr 14 z dnia 19.06.1992 w sprawie ramowego statutu szkół publicznych dla dzieci i młodzieży (skrót – RS). 5. Oświadczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20.04.1993 r.

### 3. Renata i Grzegorz Grochowsy (KUL), *Katecheta a prawa ucznia*

W rozważaniu na temat praw ucznia skoncentrujemy się na kwestii relacji katechety, jako reprezentanta zarówno instytucji szkoły jak i Kościoła, do problemu praw ucznia. Zagadnienie to wydaje się istotne i godne poruszenia z kilku względów. Po pierwsze: prawa ucznia stanowią jedną z podstawowych norm prawnych, regulujących funkcjonowanie katechezy w szkole. Po drugie: pozytywny stosunek katechety do nich jest istotnym elementem jego oddziaływania zarówno na uczniów, jak i na środowisko szkolne, co w perspektywie apostołatu katechety ma często rangę świadectwa. Po trzecie: znajomość praw ucznia stwarza przed katechetą nowe możliwości podejmowania różnorodnej działalności na terenie szkoły. Po czwarte wreszcie: prawa ucznia kształtują w pewien sposób postawę nauczyciela religii, mają zatem dlań znaczenie formacyjne.

Mówiąc o prawach ucznia należy wpierw określić, co się pod tym pojęciem rozumie. Dostrzegając złożoność i możliwą wieloaspektowość patrzenia na tę kwestię, w niniejszym rozważaniu ograniczymy się do jurydycznego rozumienia praw uczniowskich. Wymienione są one w dwóch nadrzędnych dokumentach prawnych regulujących życie szkoły. Są nimi: Ustawa o Systemie Oświaty z dnia 7.09.1991 oraz Zarządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie Ramowego Statutu Szkół Publicznych dla Dzieci i Młodzieży z dnia 19.06.1992 roku. Szczegółową aplikację tych praw odnajdziemy w statutach poszczególnych szkół, które opierają się na wyżej wymienionych dokumentach.

Ustawa o Systemie Oświaty artykułując prawa ucznia, a także wyznaczając ramy prawne dla całokształtu działalności oświatowej i edukacyjnej, swą inspirację czerpie z zasad Konstytucji RP, wskazań Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowej Konwencji Praw Dziecka. Podstawowym prawem, którego realizacją zajmuje się ustawa, jest „prawo każdego obywatela RP do kształcenia się oraz prawo dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju” (Art. 1 p. 1).



Z tego zasadniczego prawa wynikają prawa szczegółowe ucznia, o których (w liczbie sześciu) dokument wspomina w artykule omawiającym zadania Samorządu Szkolnego (Art. 55). Zarządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej będąc aktem wykonawczym wobec powyższej ustawy, formułuje prawa ucznia nieco bardziej szczegółowo. Wymienia 11 praw ucznia, łącząc je z obowiązkami i powierzając statutom szkolnym ich aplikację w warunkach poszczególnych placówek oświatowych.

Analiza przepisów zawartych w ustawie i Instrukcji Ministra Edukacji Narodowej prowadzi do oczywistych wniosków, że odpowiednim prawom ucznia odpowiadają określone obowiązki ze strony nauczycieli, wychowawców i innych pracowników szkolnych i oświatowych. Nauczyciel religii będąc pracownikiem szkolnym winien również do tych obowiązków się stosować.

W świetle ustawy o Systemie Oświaty uczeń ma następujące prawa:

1. Prawo do zapoznawania się z programem nauczania, z jego treścią, celem i stawianymi wymaganiami.

Prawo to w sposób bezdyskusyjny nakłada na katechetę obowiązek przekazu uczniom treści zawartych w programie katechetycznym, przewidzianym dla danego poziomu nauczania. Kształtowanie katechezy zgodnie z określonym programem zapewnia ciągłość nauczania oraz osiąganie dydaktycznego celu lekcji religii, jakim jest dostarczanie uczniom uporządkowanej i celowej wiedzy teologicznej i religijnej. Jednocześnie katechizowani powinni być świadomi, iż cele katechezy wykraczają poza wymiar intelektualny i wiążą się z integralną formacją chrześcijańską. W związku z tym należy im uświadomić, że wymagania stawiane im przez katechetę różnią się w sposób istotny od oczekiwań, jakie mają wobec nich nauczyciele pozostałych przedmiotów szkolnych.

2. Prawo do jawnej i umotywowanej oceny postępów w nauce.

Powyższe prawo stawia przed nauczycielami religii zadanie stosowania jasnych i czytelnych dla uczniów kryteriów oceniania podczas katechezy. Wydaje się, przynajmniej obecnie, że praktyka katechetyczna wykazuje dużą dowolność w tym zakresie. Brakuje jednoznacznych rozstrzygnięć co do kryteriów ocen z religii. Istnieje również wśród katechetów umotywowany pogląd na temat dyskusyjności i braku celowości stawiania ocen na katechezie. Należałoby postulować jak najszybsze ujednoczenie kryteriów oceniania celem uniknięcia wielu niejasności i nieporozumień.

3. Uczeń ma prawo do organizacji życia szkolnego, umożliwiającej zachowanie właściwych proporcji między wysiłkiem szkolnym a możliwością rozwijania i zaspokojenia własnych zainteresowań.

Pozornie może się wydawać, że prawo to w niewielkim stopniu ma związek z katechezą. Dotyczy wszak całokształtu organizacji życia szkolnego. Jednakże lekcje religii stanowią niezwykły element życia szkolnego i one również winny być tak organizowane, by zachowywać właściwe proporcje między treściami, które uczeń winien sobie przyswoić, a rozwojem jego własnych zainteresowań. W praktyce oznacza to postulat elastyczności i otwartości katechety wobec problemów światopoglądowych, religijnych i moralnych nurtujących uczniów. Powinien dążyć do umiejętnej syntezy oczekiwań i zainteresowań katechizowanych z treściami programowymi.

4. Uczeń ma prawo do redagowania gazety szkolnej.

Z prawa tego oczywiście nie wynikają żadne określone obowiązki dla katechety. Jednak poprzez aktywną i inspiratywną postawę wobec uczniów nauczyciel religii może w sposób znaczący wzmocnić ich zapał twórczy. Poprzez zachętę do pracy i jej docenianie jest w stanie pozytywnie wpływać na treść gazety szkolnej.

5. Uczeń ma prawo organizowania działalności kulturalnej, oświatowej, sportowej oraz rozrywkowej zgodnie z własnymi potrzebami i możliwościami organizacyjnymi szkoły, w porozumieniu z dyrektorem.

Życie religijne stanowi nie dający się przecenić element działalności wychowawczej placówki szkolnej. Udział w organizacji i współodpowiedzialność za jej kształt uczy społecznego zaangażowania uczniów i wyrabia w nich postawę aktywną, twórczą i pro-wspólnotową. Katecheta mający doświadczenie animacji kulturalnej powinien dbać o to, by pierwiastek chrześcijański w dziedzinie pozalekcyjnego życia szkoły był obecny jako inspiracja i czynnik motywacyjny. Czynić to może pośrednio – kształtując postawy uczniów, jak i bezpośrednio – angażując się w organizację poszczególnych imprez.

6. Uczeń ma prawo wyboru nauczyciela pełniącego rolę opiekuna samorządu.

Rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej w Sprawie Warunków i Sposobu Organizowania Nauki Religii w Szkołach Publicznych z dnia 14.04.1992 roku stwierdza w par. 7 p. 1, że nauczyciel religii „nie przyjmuje obowiązków wychowawcy klasy”. Nie wspomina natomiast o niemożności sprawowania przezeń opieki nad samorządem szkolnym. Wydaje się, że aktywni społecznie katecheci powinni wyrażać gotowość do podjęcia tego rodzaju służby. Może ona stać się ciekawym i ważnym elementem apostolatu i świadectwa katechety wobec wspólnoty szkolnej oraz czynnikiem integrującym jego osobę z uczniami i kadrami pedagogicznymi.

Tyle w kwestii praw uczniowskich stanowi Ustawa o Systemie Oświaty. Wspomniane Rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej w Sprawie Ramowego Statutu Szkół Publicznych dla Dzieci i Młodzieży z dnia 19.06.1992 roku formułuje ponadto następujące prawa ucznia:

a) Uczeń ma prawo do właściwie zorganizowanego procesu kształcenia zgodnie z zasadami higieny pracy umysłowej.

W ramach zajęć katechetycznych prowadzący je powinien respektować powyższe prawo poprzez prawidłowe od strony metodycznej przygotowanie jednostek lekcyjnych. Higiena umysłowa uczniów wymaga urozmaicenia formy prowadzonych zajęć. Wskazane jest stosowanie szerokiego arsenału metod aktywizujących, uwzględniających najnowsze osiągnięcia dydaktyki i psychologii.

b) Prawo do opieki wychowawczej i warunków pobytu w szkole, zapewniających bezpieczeństwo, ochronę przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej oraz ochronę i poszanowanie jego godności.

Szeroko pojęte bezpieczeństwo uczniów stanowi wartość podstawową dla wszystkich pracowników placówki szkolnej. Katecheta na równi z innymi nauczycielami zobowiązany jest do podejmowania wszelkich działań mających na celu obronę uczniów przed przemocą fizyczną i psychiczną. W ekstremalnych wypadkach oznacza to rozpoznanie oraz likwidowanie kryminogennych lub parakryminalnych układów i relacji między uczniami. Związany jest z tym trudny problem wpływu subkultur młodzieżowych na życie szkolne oraz problem alkoholizmu, niktynizmu i narkomanii, wobec których katecheta nie może pozostać obojętny.

c) Prawo ucznia do korzystania z pomocy stypendialnej bądź doradczej.

Jest to prawo umożliwiający ubogim uczniom pełnowartościową partycypację w procesie kształcenia. Dla katechety jako reprezentanta Kościoła może się ono stać wezwaniem do wyrażenia troski materialnej wobec uczniów np.: poprzez organizowanie zbiórek pieniężnych, akcji charytatywnych itp. Nie chodzi tu oczywiście o wyręczenie państwa, lecz o zachowanie wrażliwości na materialne potrzeby ubogich, co stanowi niezbywalny element świadectwa chrześcijańskiego. Dla uczniów uczestniczących w takich akcjach może to być natomiast ważny czynnik wychowawczy i formacyjny.

d) Prawo do życzliwego, podmiotowego traktowania w procesie dydaktyczno-wychowawczym.

Dla respektowania tego prawa katecheta ma motywację nie tylko humanistyczną, ale również religijną. Przekaz wiedzy i kształtowanie postaw chrześcijańskich musi odbywać się w klimacie szacunku i wzajemnej akceptacji. Wzorem takich postaw jest Chrystus – Katecheta. Prawidłowy kontakt z uczniami jest warunkiem sine qua non powodzenia katechezy.

e) Prawo do swobody wyrażania myśli i przekonań w szczególności dotyczących życia szkoły, a także światopoglądowych i religijnych, jeśli nie narusza to dobra innych osób.

Z powyższego prawa wypływa dla katechety bardzo ważna konsekwencja. Dotyczy ona sposobu komunikacji między katechetą a uczniami. Nie może ona być jednostronna, polegająca wyłącznie na przekazaniu wiedzy czy też głoszeniu nawet najbardziej słusznych prawd przez katechetę. Uczestnicy katechezy powinni mieć możliwość wypowiadania własnych przekonań, wątpliwości, pytań odnośnie do przekazywanych treści. Umożliwi to autentyczny dialog i formowanie postaw katechizowanych poprzez przekonywanie, argumentację i kształtowanie ich zdolności do samodzielnego myślenia.

f) Prawo do rozwijania zainteresowań, zdolności i talentów.

Katecheta zobowiązany jest dostrzegać i rozwijać wszelkie predyspozycje uczniów do głębszego rozumienia i przyjęcia treści religijnych. Od strony teologicznej oznaczać to może

pomoc w odkrywaniu życiowego powołania uczniów, w tym również powołania do określonych funkcji w Kościele.

g) Uczeń ma prawo do pomocy w przypadku trudności w nauce.

O prawie tym winni szczególnie pamiętać katecheci, którzy w swojej pracy nacisk kładą głównie na element dydaktyczny. Nierówności w tempie przyswajania wiedzy przez uczniów są zjawiskiem nieuniknionym. Do obowiązków katechety należy nieść pomoc uczniom mniej uzdolnionym.

h) Prawo ucznia do korzystania z poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego i zawodowego

Co prawda nie ma tu mowy o poradnictwie duchowym, jednak wydaje się, iż doświadczony katecheta powinien być otwarty na ten rodzaj usługi.

i) Prawo do korzystania z pomieszczeń szkolnych, sprzętu, środków dydaktycznych, księgozbioru biblioteki podczas zajęć pozalekcyjnych.

Prawo to stwarza uczniom możliwość korzystania z pomieszczeń, środków i sprzętu szkolnego również w ramach zajęć prowadzonych przez katechetę. Aktywny i zaangażowany katecheta ma prawo wykorzystać tę możliwość do realizacji na terenie szkoły działalności apostołskiej, formacyjnej, edukacyjnej czy kulturalnej z udziałem młodzieży. Sprzyja temu kolejne prawo ucznia.

j) Uczeń ma prawo do wpływania na życie szkoły przez działalność samorządową oraz zrzeszanie się w organizacjach działających w szkole.

Prawo do zrzeszania się dzieci i młodzieży koreluje z prawem nauczyciela do prowadzenia na terenie szkoły organizacji o charakterze społeczno-religijnym i ekumenicznym (rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej z dnia 14.04.1992 w sprawie Warunków i Sposobu Organizowania Nauki Religii w Szkołach Publicznych). Stwarza to możliwość nadania ewentualnej działalności apostołskiej z młodzieżą formy bardziej zorganizowanej i prawnej.

Wymienione wyżej prawa uczniów dotyczą wielu dziedzin ich szkolnej egzystencji. Zaprezentowane konsekwencje, jakie mieć one mogą dla postawy i pracy katechety, są również szerokie. Wydaje się jednak, iż daleko ważniejszy od skrupulatnego przestrzegania poszczególnych praw ucznia jest stosunek katechety do całokształtu zagadnienia. Wobec powszechnego bagatelizowania problemu praw uczniowskich katecheta winien zajmować jednoznaczne stanowisko w kwestii ich respektowania. Zdobywszy zaufanie uczniów, może w określonych sytuacjach mieć szansę pełnienia roli „rzecznika praw uczniowskich”.